

Krzysztof Lesiakowski
Uniwersytet Łódzki
Instytut Historii

Polityczne uwarunkowania utworzenia i działalności przysposobienia rolniczo-wojskowego młodzieży (1947–1948)

Już I wojna światowa spowodowała, że w wielu krajach na dużą skalę rozwinięto przysposobienie wojskowe społeczeństwa. W nowoczesnej wojnie walczyły nie tylko armie, ale i całe narody. To w konsekwencji oznaczało potrzebę objęcia szkoleniem wojskowym znacznie szerszych zastępów obywateli niż zwykłych rekrutów. W pierwszym rzędzie chodziło o młodzież w wieku przedpoborowym.

Druga Rzeczpospolita miała znaczące osiągnięcia w rozwijaniu przysposobienia wojskowego młodzieży¹. Nigdy jednak nie nabrało ono charakteru powszechnego. Z oczywistych względów powrócono do tej kwestii po zakończeniu II wojny światowej, której doświadczenia przemawiały za objęciem treningiem wojskowym całego młodego pokolenia. W zmienionych realiach politycznych wydawało się, że zrealizowanie tej koncepcji będzie możliwe. Z uwagi na fakt, że w pierwszych latach po pokonaniu III Rzeszy Polska ciągle była krajem rolniczym, w którym większość obywateli, w tym i młodzieży, mieszkała na wsi. Podstawowym wyzwaniem było przeszkolenie wojskowe właśnie młodego pokolenia. Narzędziem, które zamierzano w tym celu wykorzystać, było przysposobienie rolniczo-wojskowe. Sprawa ta stała się jednak przedmiotem kontrowersji politycznych.

¹ Szerzej zob.: J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918–1939*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998; A.E. Markert, *Przysposobienie wojskowe kobiet (1922–1939): zarys historii, dokumenty i materiały*, Ministerstwo Obrony Narodowej i „Ajaks”, Warszawa–Pruszków 2002; P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego 1927–1939*, Bellona, Warszawa 2000; J.S. Tym, *Przysposobienie Wojskowe Konne (1928–1939): zarys dziejów, dokumenty i materiały*, Ministerstwo Obrony Narodowej i „Ajaks”, Warszawa–Pruszków 2003; M. Wiśniewska, *Kobiety w systemie obronnym II Rzeczypospolitej w latach 1918–1939*, Napoleon V, Oświęcim 2015; J. Wojtycza, *Przysposobienie wojskowe w odrodzonej Polsce do roku 1926*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001.

1. Geneza przysposobienia rolniczo-wojskowego

W dniu 16 stycznia 1946 r. weszły w życie dekrety Rady Ministrów o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Natomiast 4 lipca tegoż roku zostało wydane rozporządzenie wykonawcze ministra obrony narodowej o powołaniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego². Dokumenty te stworzyły ramy, w których miało być realizowane wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe w pierwszych latach po II wojnie światowej.

W myśl przyjętych rozwiązań organem sprawującym kierownictwo nad całokształtem prac w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Polsce był Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego (PUWFiPW) i jego komórki wojewódzkie, powiatowe oraz miejskie. Urząd ten, nawiązujący do przedwojennej instytucji o tej samej nazwie, ustalał programy i wytyczne do przysposobienia wojskowego młodzieży, sprawował nadzór i kontrolę nad przebiegiem szkolenia, a także współdziałał z właściwymi władzami w zakresie przygotowania odpowiednich urzędzeń i sprzętu ćwiczebnego.

Do końca 1946 r. akcją przysposobienia wojskowego w hufcach, czyli podstawowych jednostkach szkoleniowych, wszystkich typów (szkolnych, miejskich i wiejskich) objęto 272 tys. młodych ludzi, tzw. junaków, z tego 116 tys. to młodzież z hufców szkolnych, 112 tys. z hufców wiejskich³. Widać wyraźnie, że w pierwszym roku działalności PUWFiPW skoncentrował się na młodzieży szkolnej, co wynikało z tego, że do niej najłatwiej było dotrzeć. Skromne efekty osiągnięto w środowisku młodzieży miejskiej. Także zasięg hufców wiejskich, z uwagi na liczbę młodych ludzi zamieszkujących w tym środowisku, już wtedy uznawano za daleko niewystarczający. W związku z tym należało się spodziewać aktywizacji działań na rzecz szerszego zaangażowania młodzieży wiejskiej.

W związku z tym 14 marca 1947 r. minister rolnictwa i reform rolnych oraz minister obrony narodowej zarządzili powołanie przysposobienia rolniczego i wojskowego (PRW). W Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych (MRiRR) stworzono Wydział Przeposobienia Rolniczego i Wojskowego, a w urzędach wojewódzkich i przy starostach powołano inspektoraty PRW – tym ostatnim podlegali gminni instruktorzy przysposobienia rolniczego i przysposobienia wojskowego. Planowano, że młodzież będzie się szkolić w zespołach utworzonych na bazie gromady, które łączyć się miały w hufce gminne⁴.

² Szerzej zob.: K. Lesiakowski, *Powszechna Organizacja „Służba Polsce”. Powstanie, działalność, likwidacja*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 80–85.

³ Archiwum Akt Nowych (AAN), Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego (PUWFiPW), 14, Sprawozdanie Wydziału Przeposobienia Wojskowego za okres jego istnienia od roku 1946 do 1 I 1947, k. 53.

⁴ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Prawa i obowiązki komendanta gminnego hufca PRW, 1947, k. 255; tamże, 2, Zarządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych oraz ministra obrony

Organizując PRW zakładano, że w jego ramach – obok treningu wojskowego – młodzież wiejska będzie zdobywać kwalifikacje zawodowe. W zmodernizowanym rolnictwie, które zamierzano w Polsce stworzyć, nie wystarczała już bowiem umiejętność pracy z wykorzystaniem tradycyjnych metod i prostych narzędzi⁵. Poza przygotowaniem młodzieży do prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego, celem szkolenia było uzupełnienie wykształcenia ogólnego, przeszkolenie wstępne przyszłego żołnierza, a także ukształtowanie obywateli świadomych przemian dokonujących się w kraju⁶.

We wspomnianym zarządzeniu wskazano, że PRW młodzieży wiejskiej powinno być realizowane we współpracy z odpowiednimi komórkami Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSCh)⁷. Zapowiedziano również utworzenie ciała doradczego i opiniotwórczego w postaci Rady Oświaty Rolniczej. Całość akcji PRW miała być realizowana przy wsparciu PUWFIPW, który został zobowiązany do delegowania swoich oficerów, z zadaniem objęcia kierownictwa sprawami przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

2. Partie i organizacje społeczne wobec przysposobienia rolniczo-wojskowego

Akcja PRW została podjęta w określonym kontekście i w związku z tym miała wyraźny charakter polityczny. Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) ze Stanisławem Mikołajczykiem, mimo porażki wyborczej 19 stycznia 1947 r. – abstrahując od okoliczności w jakich to nastąpiło – ciągle było liczącą się siłą polityczną, oddziaływującą zwłaszcza na wieś. Tymczasem stanowisko tej partii wobec PRW było negatywne. Wyraził je 26 czerwca 1947 r. na forum Sejmu Ustawodawczego poseł PSL Wincenty Bryja, zgłaszając przy okazji dyskusji o budżecie państwa projekt rezolucji ze słowami krytyki PRW. Swój wniosek o szkodliwości tego przedsięwzięcia dla rozwoju oświaty rolniczej i przygotowania do zawodu młodzieży wiejskiej opierał na stwierdzeniu, iż szkolenie rolniczo-wojskowe zostało połączone z niepotrzebnymi działaniami partyjnopolitycznymi. Poseł Bryja PRW w takim kształcie uważał za pośrednie subwencjonowanie „niektórych partii politycznych”. Jednak w ówczesnym układzie sił

narodowej w sprawie powołania organów przysposobienia rolniczego i wojskowego młodzieży wiejskiej, 14 III 1947, k. 55–56.

⁵ A. Romanow, *Przysposobienie rolniczo-wojskowe a współczesna wieś polska*, „Oświata Rolnicza” 1947, nr 3–4, s. 85.

⁶ M. Kaliński, *Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe 1947–1948. Zarys historii, dokumenty i materiały*, Ministerstwo Obrony Narodowej i „Ajaks”, Warszawa–Pruszków, 2002, s. 29.

⁷ C. Szczepańczyk, *Związek Samopomocy Chłopskiej w latach 1944/1945–1956/1957*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. J. Kochanowskiego, Kielce 1992, s. 44.

w parlamencie rezolucja ta nie miała żadnych szans na uzyskanie poparcia i 1 lipca została odrzucona większością głosów⁸.

Biorąc pod uwagę tę okoliczność i zamiar Polskiej Partii Robotniczej (PPR) wyeliminowania wpływów PSL na wsi, należało się spodziewać, że komuniści i ich sojusznicy aktywnie wesprą projekt objęcia szerokich kręgów polskiej młodzieży wiejskiej szkoleniem, realizowanym pod szyldem PRW. Tak się jednak nie stało.

PPR i jej młodzieżówka – Związek Walki Młodych (ZWM) – *de facto* nie zaangażowały się szerzej w to przedsięwzięcie. Sprawa PRW została przez nie potraktowana jako kolejna, doraźna kampania polityczna, którą szybko przestały się interesować. PPR ograniczała się do delegowania własnych członków na stanowiska instruktorów⁹. ZWM mimo formalnego wsparcia PRW¹⁰ nie zareagował nawet na wezwanie gen. bryg. Eugeniusza Kuszki, pełnomocnika Ministerstwa Obrony Narodowej ds. Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego (1 lutego 1947 r.), dotyczące poświęcenia przez struktury wojewódzkie ZWM możliwie jak największej uwagi sprawom wychowania fizycznego i przystosowania wojskowego młodzieży¹¹.

W tej sytuacji nie może zaskakiwać, że także Polska Partia Socjalistyczna (PPS) była obojętną wobec PRW. O ile zainteresowanie tzw. koncesjonowanych socjalistów sprawami wsi zwykle było mniejsze, a zatem i brak reakcji na sprawę PRW nie powinien dziwić, to już nienawiązanie współpracy w tej kwestii z bazującym na wiejskim elektoracie Stronnictwem Ludowym (SL) musiało zastanawiać. Długo brakowało też wyraźnej deklaracji ze strony Związku Młodzieży Wiejskiej (ZMW) „Wici”, w którym pojawiły się nawet pojedyncze głosy sprzeciwu¹². Organizacja ta mocno osłabiona po tzw. procesie demokratyzacji, w wyniku którego usunięto najbardziej niezależnych działaczy, w końcu maja 1947 r. zapowiedziała jednak swój udział w akcji PRW¹³.

⁸ *Sprawozdanie stenograficzne z 22. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 VI 1947*, Warszawa 1947, łam. 42; *Sprawozdanie stenograficzne z 24. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 1 VII 1947*, Warszawa 1947, łam. 13.

⁹ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczym (GZPW), sygn. IV.502.1.597, Sprawozdanie zastępcy szefa Zarządu Polityczno-Wychowawczego Departamentu Wojsk Ochrony Pogranicza mjr. Mieczysława Harleya dotyczące pracy PRW za miesiąc czerwiec [11 VII 1947], k. 5.

¹⁰ *Uchwały plenarnego zebrania Zarządu Głównego ZWM*, Zarząd Główny ZWM, b.m. i r.w., s. 10.

¹¹ AAN, PUWFiPW, 4, Pismo gen. bryg. E. Kuszko do Zarządu Głównego ZWM, 1 II 1947, k. 8.

¹² Gdy pojawiła się koncepcja objęcia młodzieży wiejskiej PRW jeden z działaczy tej organizacji oświadczył, że „przystosowania rolniczego na baczność [tzn. na rozkaz – przyp. K.L.] nie będzie realizował”. Zob.: M. Kaliński, *dz. cyt.*, s. 23.

¹³ AAN, Zarządu Głównego (ZG) ZMW „Wici”, 414/64, Pismo okólne ZG ZMW do zarządów wojewódzkich, 9 VI 1947, k. 1. Zob. też: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi, sygn. Ld Pf 10/700, Raport specjalny Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łowiczu ze zjazdu absolwentek żeńskiej Szkoły Rolniczej w Dąbrowie Zduńskiej, 1 XII 1948, k. 326; tamże, 10/692 t. 1, Rezolucja

Wcześniej, podczas obchodów Święta Ludowego 25 maja 1947 r. w Świdnicy, doszło do incydentu. Do młodzieży zgromadzonej pod szyldem PRW powiatowy prezes SL skierował wezwanie, aby wszyscy „wiciarze” w planowanym przemarszu szli pod znakami własnej organizacji, a nie PRW. Na obecnych około 150 junaków tylko około 70 posłuchało apelu. Sprawa ta stała się przedmiotem kontrowersji między Głównym Zarządem Polityczno-Wychowawczym (GZPW) Wojska Polskiego (WP), który ze strony wojska nadzorował akcję PRW, a Naczelnym Komitetem Wykonawczym (NKW) SL¹⁴. Z tego wynika, że nawet w kręgach ludowych, akceptujących prymat PPR w życiu politycznym, nie było woli poważnego zaangażowania się w rozwój PRW. Wymowny jest tutaj także przykład podmiotu działającego w środowisku wiejskim – Związku Samopomocy Chłopskiej.

W dekrete konstytuującym PRW z 14 marca 1947 r. przewidywano konieczność współpracy z ZSch. Jego przedstawiciele formalnie zadeklarowali poparcie i opiekę, chociaż w terenie „niektóre jednostki Samopomocy Chłopskiej wyraziły powątpiewanie o skuteczności tej akcji”. Ponadto okazało się, że związek zainicjował własną akcję organizacyjną w środowisku młodzieży wiejskiej, w części kolidującą z PRW – zamiar powołania ludowych zespołów sportowych. Pomysł tzw. usportowienia wsi, podjęty przez ZSch, zderzał się z projektem PRW, w którym także przewidywano rozwój kultury fizycznej wśród młodzieży wiejskiej. Stąd krytyka tego projektu ze strony PUWFiPW. „Nigdy nie robiliśmy z tego żadnej tajemnicy, iż chcemy usportowić wieś poprzez PRW. [Obecnie] jest czyniona próba przeciwdziałania temu w postaci tworzenia ludowych zespołów sportowych, które nie istniały wtedy, gdy nie było PRW, a akuratnie stały się potrzebne, gdy PRW przystąpiło do organizacji sportu chłopskiego. Ludowe zespoły sportowe w praktyce mogą stać się przeciwstawnym i rywalizującym organem z PRW, odrywając młodzież od tego co się już tak pięknie zaczęło, a w zamian nie dając nic równoważycielskiego”¹⁵. W związku z tym ZSch został wezwany do zaniechania inicjatywy zakładania ludowych zespołów sportowych i włączenia się w uruchamianie PRW.

Jeżeli partie i organizacje polityczne stanowiące podstawę porządku ustrojowego w powojennej Polsce angażowały się w akcję PRW w sposób ograniczony, to zrozumiała stała się także niewielka na tym polu aktywność wojewodów i starostów. Prośby ze strony organizatorów przysposobienia wojskowego młodzieży wiejskiej o lokale, środki lokomocji czy pomoc finansową na pewno nie były przez nich traktowane priorytetowo. Wręcz obcesowo do instruktorów i hufców podchodził też aparat bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska. Z całą pewnością taki stosunek milicjantów oraz urzędników państwowych do PRW nie ułatwiał zorganizowania, a następnie prowadzenia szkolenia.

przyjęta podczas konferencji wojewódzkiej ZWM i ZMW „Wici” w Łodzi, 16 X 1947, k. 100.

¹⁴ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Pismo gen. bryg. E. Kuszko do NKW SL, 14 VII 1947, k. 71; tamże, Pismo NKW SL do PUWFiPW, 16 VIII 1947, k. 6.

¹⁵ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Do prezesa ZG Samopomocy Chłopskiej ob[ywatela] [Andrzeja] Janusza, 11 IX 1947, k. 8.

3. Wojsko Polskie a przysposobienie rolniczo-wojskowe

Ze wszystkich uczestników życia politycznego w Polsce po 1945 r. pozytywnie na decyzję o utworzeniu PRW zareagowało wojsko. W hufcach wiejskich upatrywano wygodnego narzędzia, pozornie apolitycznego, służącego w dłuższej perspektywie aktywizacji młodego pokolenia na wsi, w kierunku pożądanym przez władzę. „Młodzież przyciągniemy przymusem [przysposobienia wojskowego] i atrakcyjnością sprawy [wychowania fizycznego]”. Licząc się z tym, że ludność wiejska jest szczególnie nieufna wobec nowego ładu, wspomniany gen. bryg. E. Kuszek, w czerwcu 1947 r. instruował dyrektorów Wojewódzkich Urzędów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (WUWFIPW), aby docierali do środowiska wiejskiego nie przez otwartą agitację, lecz przez neutralny ideologicznie sport, który powinien być wysunięty na plan pierwszy. „Politykę trzeba robić mądrze. Polityka to jest praca z duszą i psychologią. [...] Z PRW nie można robić organizacji młodzieżowej. My musimy objąć całą młodzież. Przyjmiemy wszystkich bez względu na przekonania. Najpierw trzeba młodzież zorganizować, a potem będziemy ją wychowywać”¹⁶.

Ostrożność w wysuwaniu na pierwszy plan akcentów politycznych była obliczona na podważenie zarzutów, że PRW to wyłącznie polityczny interes komunistów i militaryzacja polskiej młodzieży¹⁷. Wycucie w kwestii ograniczonego nacisku na zagadnienia polityczne było potrzebne, bo pierwsze sygnały z terenu dotyczące zarządzenia o powołaniu PRW nie były optymistyczne. Z meldunków, które napływały na początku maja 1947 r., jasno wynikało, że młodzież wiejska „odnosi się do PRW z pewną nieufnością”¹⁸.

W obliczu braku zdecydowanego zaangażowania partii politycznych i organizacji społecznych w akcję PRW, jedynym poważnym podmiotem, który mógł podtrzymywać to przedsięwzięcie było Ministerstwo Obrony Narodowej (MON). Na czele PRW postawiono ppłk. Jana Pokrzywę, oficera politycznego 2. Dywizji Piechoty utworzonej w Związku Radzieckim, posła na Sejm Ustawodawczy oraz szefa Wydziału Pracy z Ludnością Cywilną GZPW WP¹⁹. Stąd też w uruchamianiu PRW główną rolę odgrywał zarząd polityczny, co pokazuje, że całe przedsięwzięcie miało charakter wybitnie polityczny. Tylko w lipcu 1947 r. Wydział Informacji i Instrukcji GZPW planował opracowanie materiałów dotyczących organizacji PRW, wzory sprawozdań dla instruktorów oraz instrukcję o obozach PRW, a Wydział Pracy z Ludnością Cywilną przewidywał

¹⁶ AAN, PUWFiPW, sygn. 9, Protokół z odprawy dyrektorów WUWFIPW, 25 VI 1947, k. 17.

¹⁷ Jeden z byłych instruktorów PRW przyznał, że ówczesnej władzy bardziej zależało na przygotowaniu młodych mieszkańców wsi do służby wojskowej niż na nabyciu przez nią kwalifikacji przydatnych w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Zob.: *Pamiętniki nowego pokolenia chłopów polskich. Materiały konkursowe*, tom sygnałny, oprac. A. Budzyński, J. Gmitruk, „Aral-Dimax”, Warszawa 1996, s. 51.

¹⁸ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.507, Sprawozdanie z pierwszego okresu pracy z PRW zastępcy szefa Departamentu Wojsk Ochrony Pogranicza, 9 V 1947, k. 1.

¹⁹ CAW,teczka akt personalnych, sygn. 1507/72/268, Zeszyt ewidencyjny J. Pokrzywy, bp.

zakończenie szkolenia instruktorów gminnych, przygotowanie dwutygodniowych kursów dla przodowników PRW, wydanie dwóch numerów dwutygodnika „Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe”, uporządkowanie obsady personalnej inspektoratów PRW, opracowanie form udziału hufców w akcji żniwnej²⁰. Rola WP w organizacji i prowadzeniu PRW była niepodważalna.

Podstawowe zadania we wspieraniu PRW spełniały pionierzy polityczno-wychowawcze okręgów wojskowych poszczególnych dywizji, pułków i Rejonowych Komend Uzuppełnień (RKU). W kwietniu 1947 r., na wniosek zastępcy dowódcy Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP) – płk. Franciszka Mroza, do tego przedsięwzięcia włączono także i WOP. Siedziby oddziałów WOP znajdowały się w miastach i miasteczkach, a komendy często na wsiach; nie mówiąc już o strażnicach, umieszczonych przeważnie w wioskach w pasie nadgranicznym. „Ogólnie biorąc, Wojska Pograniczne w wielkiej swojej masie, w służbie i poza służbą, są w codziennym stałym kontakcie z ludnością wiejską”. Nie to było jednak najważniejszą przesłanką do włączenia się WOP do PRW. Podstawowym było przekonanie, że w interesie państwa jest to, iż ludność strefy nadgranicznej „powinna i musi być ideologicznie oddana naszej obecnej rzeczywistości, musi być nasza”²¹. Zaangażowanie się wyznaczonych oficerów-pograniczników w szkolenie hufców wiejskich formalnie postrzegano jako krok ku silniejszemu związaniu ludności z WOP, w rzeczywistości miało ono przełożyć się na ułatwienie tej formacji wykonywania podstawowych zadań związanych z kontrolą granic.

Następstwem przejęcia przez MON roli głównego promotora PRW było zaangażowanie do tej akcji różnych jednostek wojskowych w terenie. Poszczególnym pułkom i oddziałom równorzędnym oraz RKU przydzielono konkretne powiaty, nad którymi przejęły one odpowiedzialność. W końcu czerwca 1947 r. wojskowi sprawowali tego rodzaju obowiązki w 165 powiatach na 271 istniejących²². Personalnie za całokształt spraw związanych ze szkoleniem PRW odpowiadał jeden z wyznaczonych oficerów polityczno-wychowawczych. Zwykle wchodził on w skład lokalnej Rady Oświaty Rolniczej, miał uprawnienia kontroli pracy komórek organizacyjnych oraz kadr realizujących PRW. Z instrukcji GZPW w sprawie doboru gminnych instruktorów przysposobienia wojskowego wynika, że przydzieleni na poszczególne powiaty oficerowie obowiązani byli szczególnie uważnie przyjrzeć się właśnie tej kwestii, co w rzeczywistości oznaczało decydujący głos w doborze pracowników odpowiedzialnych za część wojskową szkolenia. Natomiast odpowiedzialnymi za sprawy związane z przysposobieniem rolniczym zwykle czyniono nauczycieli szkół rolniczych lub instruktorów przydzielonych z powiatów. Instruktorzy ci, o ile mogli prowadzić

²⁰ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.378, Plan pracy Oddziałów GZPW WP na miesiąc lipiec, 2 VII 1947, k. 242–243.

²¹ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.597, Pismo płk. F. Mroza, zastępcy dowódcy WOP ds. polityczno-wychowawczych do szefa GZPW [17 IV 1947], k. 3.

²² CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.597, Sprawozdanie z pierwszego okresu..., k. 1; AAN, PUWFiPW, 79, Sprawozdanie z pracy PRW za okres od 15 III–30 V 1947 r. [czerwiec 1947], k. 29–30.

fachowy dział rolnictwa, o tyle w olbrzymiej większości nie byli jednak w stanie zorganizować pożądanego przez GZPW wychowania obywatelskiego. Obowiązki tego typu musiały spaść na instruktorów przysposobienia wojskowego, którzy powinni być osobami niebudzącymi żadnych wątpliwości politycznych²³. Wyłonienie kandydatów na te stanowiska, przy wsparciu komendantów powiatowych PUWFiPW, RKU, Urzędów Bezpieczeństwa oraz po zasięgnięciu opinii partii politycznych było wiodącym zadaniem oficerów przydzielonych przez WP w poszczególnych powiatach.

4. Młodzież wiejska wobec przysposobienia rolniczo-wojskowego

Zaangażowanie się aparatu polityczno-wychowawczego WP w przysposobienie rolniczo-wojskowe młodzieży nie było gwarantem, że akcja osiągnie zamierzony cel. Zaslania się przedwojennym szyldem PUWFiPW nie mogło zniwelować wątpliwości społeczeństwa. Szczególnie nieufnie do tego rodzaju działań podchodziła ludność wiejska. Już na samym początku pojawiły się więc plotki, że PRW to zamaskowana PPR oraz o groźbie wywózek na Syberię osób uczestniczących w szkoleniu²⁴. Nie brakowało podobnych wyobrażeń, np. młodzież w województwie białostockim spodziewała się, że po szkoleniu w ramach PRW zostanie wywieziona nawet na Filipiny²⁵. To wszystko zązębiało się plotkami o zbliżającej się wojnie i wysłaniu młodych ludzi na front „jako mięso armatnie”. Obawy przed tak niepewnym losem powodowały, że wyznaczeni na kursy wyszkoleniowe nie chcieli opuszczać swoich wsi, a niekiedy uciekali już w trakcie transportu. Najsilniej widać to było w rejonach o dużych wpływach antykomunistycznego podziemia zbrojnego. Po tym, jak w powiatach Chełm i Włodawa na wschodzie Polski podziemie zagroziło śmiercią instruktorom pracującym w ramach PRW, junacy zaczęli chować mundury i unikać zbiorów. Skutkiem tego na organizowany żeński obóz w Puławach na planowane 240 przybyło tylko 71 dziewcząt²⁶. Ważny wpływ na decyzję młodych (nieletnich) mieszkańców wsi mieli ich rodzice. Twarde stanowisko sprowadzające się do stwierdzenia: „nie chcemy Komsomołu i nie pošemy do PRW swoich dzieci” stawał organizatorów tej akcji w bardzo trudnej sytuacji²⁷.

²³ AAN, PUWFiPW, sygn. 82, Instrukcja nr 3 w sprawie doboru gminnych instruktorów przysposobienia wojskowego, 21 III 1947, k. 196.

²⁴ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.507, Sprawozdanie dotyczące pracy PRW za miesiąc sierpień [13 IX 1947], k. 16.

²⁵ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Sprawozdanie z pracy oficerów i podchorążych Oficerskiej Szkoły Polityczno-Wychowawczej, 5 IX 1947, k. 93.

²⁶ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Meldunek o PRW w powiatach chełmskim i radzyńskim woj[ewództwa] lubelskiego [lipiec 1947], k. 14.

²⁷ AAN, PUWFiPW, sygn. 82, Sprawozdanie z pierwszego turnusu dla grup instruktorów p[rzysposobienia] w[ojskowego] w czasie 18–23 VI 1947, 25 VI 1947, k. 103; tamże, sygn. 83, Pismo Henryka Gerłowskiego dyrektora WUWFiPW w Lublinie do PUWFiPW, 18 X 1947, k. 148; tamże, sygn. 87, Pismo WUWFiPW w Białymstoku w sprawie napadu na instruktora PRW, 18 XII 1947, k. 8; CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.597, Sprawozdanie

Ze szczególnymi obawami w tym środowisku – co już sygnalizowano – przyjmowano zwłaszcza wszelkie obozy i szkolenia, które wiązały się z wyjazdami. Ich organizatorzy musieli się liczyć z pytaniami czy junacy w wolnym czasie będą mogli chodzić do kościoła, czy nie będą kierowani do obowiązkowej pracy fizycznej, a także – co było wielce wymowne – czy ich przełożeni będą polskimi oficerami. Do tego dochodził stały lęk przed wywózką w nieznaną. Przykładowo młodzi ludzie przyjeżdżający na zlot PRW w Gnieźnie, w dniach 25–26 maja 1947 r., z niepokojem patrzyli na ustawione przy wejściu na teren obozowiska posterunki wojskowe, pytali czy nie zostaną wywiezieni na roboty i czy rzeczywiście obóz będzie trwał tylko dwa dni? Dopiero dobra organizacja pobytu (żywnościowo-kwaterunkowa, program zajęć kulturalno-sportowych, akcja informacyjna prowadzona przez wojskowych „politruków”) przyniosła uspokojenie i poprawę nastrojów²⁸.

Obok samych młodych ludzi, a także niektórych rodziców kwestionujących potrzebę udziału ich dzieci w szkoleniu PRW, dystans zachowywały również organizacje młodzieżowe związane z Kościołem katolickim. Z obszaru województwa poznańskiego napłynęły informacje, że miejscowe struktury Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży nieoficjalnie nie zachęcały do brania udziału w zajęciach prowadzonych w hufcach wiejskich. Ze zrozumiałych względów największy opór w tych kręgach budziło szkolenie organizowane w niedziele. Podobne stanowisko jak katolicy, zajmowali także młodzi baptyści. Ci z powiatu Krosno Odrzańskie nie chcieli uczestniczyć w zajęciach, bo – jak twierdzili – nie było to zgodne z ich wiarą. „Fakt ten demoralizująco wpływa na pozostałych junaków” – odnotowano w odpowiednim sprawozdaniu²⁹.

Problemem, który od początku silnie rzutował na odbiór przysposobienia wojskowego w społeczeństwie, były elementy wyszkolenia politycznego, w tym czasie dla kamuflażu nazywane wychowaniem obywatelskim. W okresie przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego, w styczniu 1947 r., wszystkie hufce realizujące program przysposobienia wojskowego, w tym i te działające na wsi (PRW formalnie jeszcze nie istniało) otrzymały materiały propagandowe wydane przez GZPW WP. Na ich podstawie komendanci mieli obowiązek przeprowadzić z junakami pogadanki na tematy: „Czego nas uczą wybory w Europie?”, „Polska w obliczu wyborów” oraz „Plan dobrobytu”. W każdym hufcu planowano wyłonić grupę aktywistów młodzieżowych, których zamierzano wykorzystać do pracy propagandowej poza jednostkami junackimi: w organizacjach młodzieżowych, klubach sportowych, szkołach wieczorowych itp. Narastanie presji politycznej widać doskonale w zarządzeniu dotyczącym uroczystości świątecznych w maju i czerwcu 1947 r. W związku z 1 maja zalecano

zastępcy szefa Zarządu Polityczno-Wychowawczego Departamentu WOP mjr. Mieczysława Harleya..., k. 5.

²⁸ AAN, PUWFIPW, sygn. 79, Sprawozdanie z pracy PRW..., k. 32–33; tamże, 83, Sprawozdanie z pracy oficerów..., k. 93.

²⁹ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.597, Sprawozdanie dotyczące pracy PRW za miesiąc sierpień 1947 [13 IX 1947], k. 16; tamże, sygn. IV.502.1.378, Sprawozdanie II Oddziału GZPW za wrzesień 1947, 5 X 1947, k. 289.

przeprowadzenie pogadanek na ten temat w wszystkich rodzajach hufców w celu zachęcenia młodzieży „do masowego udziału w szyku luźnym” w pochodach. Podobnie rzecz się miała ze Świętem Ludowym (25 maja) i obchodem Dnia Ziemi Odzyskanych (29 czerwca) w Szczecinie. Natomiast 3 maja wszystkie hufce miały zakaz udziału we wszelkich imprezach³⁰. Ten fakt nie pozostawia wątpliwości, w jakim kierunku planowano poprowadzić młodzież z PRW.

Najważniejszym celem szkolenia realizowanego w ramach PRW było przygotowanie młodych mieszkańców wsi do przebudowy swojego otoczenia w myśl ideologii komunistów. Chodziło tutaj zarówno o kwestię nowych metod gospodarowania (w tym czasie nie było jednak jeszcze mowy o kolektywizacji), jak i o próbę przełamania konserwatywnego światopoglądu mieszkańców wsi³¹. Skuteczność tego, jeszcze dość ograniczonego, politycznego indoktrynowania junaków była jednak niewielka. „Jeśli chodzi o wychowanie obywatelskie, to we wszystkich bez wyjątku hufcach, gdzie przeprowadzono po jednej lekcji, nie natknięto się na entuzjazm młodzieży. Lekcji wysłuchali spokojnie, pytań nie było”³². Inspektorzy z GZPW zaangażowani w te działania z niepokojem wypowiadali się o świadomości junaków i junaczek, z uwagi na brak znajomości nazwisk osób aktualnie sprawujących władzę.

5. Niski poziom kadr realizujących przysposobienie rolniczo-wojskowe

W ocenie GZPW WP poważną przeszkodą w rozwoju przysposobienia wojskowego młodzieży wiejskiej była nie tylko nieufność społeczeństwa, ale słabość polityczna kadr wyznaczonych do wykonywania zadań w hufcach PRW. Wyjątkowo krytyczne oceny wystawiono pracownikom odpowiedzialnym za szkolenie zawodowe (rolnicze) młodzieży chłopskiej. Według GZPW w 80% byli to ludzie o minimalnej wiedzy z zakresu zagadnień społeczno-politycznych, którym bardzo bliskie były koncepcje S. Mikołajczyka i PSL, odnoszący się z wielkim krytycyzmem do przemian zachodzących w Polsce³³. Część instruktorów powiatowych PRW odpowiadających za przysposobienie rolnicze wywozili się z rozparcelowanej warstwy ziemian, a zatem ze zrozumiałych względów ich stosunek do powierzonych obowiązków był niechętny: „Przed wojną nie była taka polityka rozpowszechniona wśród młodzieży, a było lepiej”; „Odciąga się młodzież od kościoła”; „Wszędzie się wciskają partie

³⁰ AAN, PUWFiPW, sygn. 3, Zarządzenie w związku z obchodami uroczystości w miesiącu maju, 18 IV 1947, k. 170; tamże, sygn. 86, Pismo okólne gen. E. Kuszki, pełnomocnika ministra obrony narodowej, w sprawie udziału hufców w akcji przedwyborczej, k. 1.

³¹ M. Ordyłowski, *Polityczne aspekty rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej (1945–1956)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. IV, VII *Ogólnopolska Konferencja historyków kultury fizycznej – Chycino 1999*, red. B. Woltmann, Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, Gorzów Wielkopolski 2000, s. 224–225.

³² AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Meldunek o PRW w powiatach..., k. 17.

³³ Szerzej zob.: K. Lesiakowski, *dz. cyt.*, s. 101–102.

polityczne”; „Przez tzw. stołówki doprowadza się do rozbijania życia rodzinnego”. W związku z tym aparat polityczny WP, za pośrednictwem PUWFiPW, domagał się od Wydziału Przeposobienia Rolniczo-Wojskowego w MRiRR „spowodowania pożądanych zmian” wśród inspektorów powiatowych PRW³⁴. Także na szczeblu gminnym odnotowano przypadki angażowania instruktorów, którzy nie spełniali warunków instrukcji. W dokumentach obligowano, by do pracy z młodzieżą werbować osoby, które odbyły służbę wojskową w WP, przybyłe ze Wschodu, posiadające nieskazitelne opinie z Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i legitymujące się wyrobieniem oraz aktywnością polityczną. W rzeczywistości także w aparacie gminnym PRW zatrudniono wielu instruktorów niezgodnie z wytycznymi: starszych wiekiem, którzy służyli w przedwojennym WP lub w ogóle nie mieli za sobą służby wojskowej, a przede wszystkim nie prezentowali oni – według GZPW – wymaganego poziomu politycznego, „koniecznego do pracy z młodzieżą”. Przykładowo w województwie kieleckim (1 czerwca 1947 r.) na 194 instruktorów gminnych aż 147 odbyło służbę wojskową przed 1939 r., a tylko 25 po 1944 r.; aż 80 osób miało więcej niż 40 lat. Ponadto bezpartyjni, których było 75, przeważali oni liczebnie nad członkami PPR³⁵.

Krytycznie oceniono także kadre żeńską. Kontrolując kursy kobiece dla PRW, w październiku 1947 r., kpt. Anna Stebelska z GZPW stwierdziła, że instruktorki prowadzące zajęcia nie wykazały zrozumienia dla potrzeby politycznego podejścia do młodzieży: „Niestety, aparatowi temu przy całej swojej »społecznej postawie« brak podstawowego wyrobienia politycznego”. Fakt, że uczestniczki kursu w Puławach niechętnie śpiewały „Gdy naród do boju” był interpretowany przez kpt. A. Stebelską jako dowód słabego politycznego zaangażowania kadry. Utwierdzała ją w tym przekonaniu również to, że komendantka kursu nie zgodziła się, aby jej podopieczne poszły porządkować groby żołnierzy radzieckich, „bojąc się widocznie ekscesów z ich strony, aby nikomu nie wpadło na myśl, że kadra próbowała proradziecko wpływać na nastroje kursantek”³⁶. Niepokojący był fakt, że kursantki zwracały się do swoich przełożonych nie z użyciem formy „obywatelko”, lecz „pani komendantko”, co było wyraźnym nawiązaniem do okresu przedwojennego. Praktyka ta została zdecydowanie zakwestionowana. Przeprowadzająca inspekcję ostro skrytykowała także pomijanie w pracy kulturalno-oświatowej akcentów politycznych. Winnym tego stanu kpt. A. Stebelska uznała starszą kadre, rodem z przedwojennego przeposobienia wojskowego kobiet.

Wpływ na pracę kadry PRW miało również niskie uposażenie i perturbacje z tym związane. W grudniu 1947 r. na obszarze województwa szczecińskiego

³⁴ AAN, PUWFiPW, sygn. 2, Pismo ppłk Jakuba Fińskiego szefa Wydziału Przeposobienia Wojskowego PUWFiPW, 14 VII 1947 r., k. 39; tamże, sygn. 80, Pismo por. Stefana Słabiaka z referatu propagandy WUWFiPW Katowice, 28 X 1947, k. 85.

³⁵ AAN, PUWFiPW, sygn. 79, Sprawozdanie z pracy PRW..., k. 25–26.

³⁶ AAN, PUWFiPW, sygn. 79, Wyciągi z raportów kpt. A. Stebelskiej zastępcy szefa Wydziału Pracy z Ludnością Cywilną GZPW WP za okres 19–29 X 1947, 9 XII 1947, k. 212–214.

z powodu nienadesłania w terminie wynagrodzenia dla instruktorów narastał ferment z politycznym podtekstem. Ludzie stracili ochotę do pracy, a niektórzy nawet twierdzili, że „PRW to lipa”. Kadra instruktorska nieusatysfakcjonowana finansowo podejmowała dodatkowe zajęcia, co w konsekwencji osłabiało jej kontakt z hufcami. Nierzadko jako dodatkowe wytłumaczenie zaniedbań w tym zakresie podnoszono też brak środków lokomocji. Wprawdzie GZPW w połowie 1947 r. wnioskował o to, aby każdy instruktor gminny PRW posiadał rower, a inspektorat powiatowy i wojewódzki motorowy środek komunikacji³⁷, ale powojenne realia czyniły ten postulat niemożliwym do realizacji.

Niski poziom polityczny kadr zaangażowanych w ramach prac związanych z PRW, jej niezadowolenie z warunków płacowych i trudności w dotarciu do miejsc zbiórek hufców powodowały, że podejmowano działania „na skrót”, często pozorowano szkolenie. To poważnie utrudniło prowadzenie akcji PRW w przyszłości. Najpowszechniejsze było zatraćanie się różnicy między robotą organizacyjną ZWM a zajęciami w hufcach. Organizowanie imprez rzekomo junackich, w których w przeważającej większości uczestniczyli młodzi ludzie – członkowie oficjalnych organizacji młodzieżowych, podważało sens przysposobienia wojskowego jako platformy aktywności szerokich kręgów młodzieży, również tych konserwatywnych i dalekich od angażowania się w działalność organizacji wspierających ustrój. Utożsamienie z ZWM, traktowanie junaków jako osób politycznie aktywnych, było błędnym posunięciem i zostało skrytykowane przez PUWFiPW. Stanowiło bowiem wygodne zaczepienie do propagandy przeciwnika politycznego, która głosiła, iż akces do PRW jest automatycznie deklaracją przynależności nie tylko do ZWM, ale wręcz do PPR. „Część instruktorów gminnych PRW oraz powiatowych komendantów, nie zdając sobie z tego sprawy, leje wodę na młyn tej szkodliwej agitacji, ponieważ akcją PRW i werbunek prowadzi przede wszystkim pod hasłami politycznymi i werbuje do PRW młodzież w taki sam sposób, jak werbuje się młodzież do organizacji politycznych, czyli werbuje do PRW tylko taką młodzież, która jest politycznie uświadomiona i zorientowana”³⁸. Następstwem tego było utrzymywanie się nieufności, a wręcz pogłębianie się niechęci młodzieży wiejskiej do zainicjowanej akcji szkoleniowej.

6. Problemy z bazą szkoleniową

Poważny problem, który przekładał się na poziom szkolenia hufców przysposobienia wojskowego i PRW stanowił też brak niezbędnego sprzętu oraz wyposażenia. Jednym z najistotniejszych elementów przyciągających młodzież były mundury. Wśród części junaków dało się zauważyć ochotę do publicznego

³⁷ AAN, KG PO „SP”, sygn. 755, Sprawozdanie starszego inspektora do pracy z ludnością cywilną na województwo szczecińskie [grudzień 1947], k. 12; tamże, PUWFiPW, sygn. 79, Sprawozdanie z pracy PRW..., k. 35.

³⁸ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Zarządzenie, 24 IX 1947, k. 61.

prezentowania się w zwartych oddziałach. Warunkiem spełnienia tych oczekiwań było jednak posiadanie umundurowania. Mimo wplaconych z własnych zasobów, ciągle rosnących kwot, junacy z opóźnieniem dostawali uniformy. W województwie wrocławskim jeszcze we wrześniu 1947 r. okryć organizacyjnych nie posiadali młodzi ludzie, którzy stosowne kwoty wpłacili już wiosną. „Młodzież, tak męska, jak i żeńska, dosłownie »bombarduje« komendantów powiatowych o mundury” – napisano w sprawozdaniu II Oddziału GZPW WP. Taka sytuacja powodowała u junaków osłabienie woli uczestnictwa w szkoleniu³⁹.

Do braku mundurów, a także obuwia, należy jeszcze dodać problemy ze sprzętem do ćwiczeń fizycznych i treningu wojskowego. Nie było map, kompasów potrzebnych do szkolenia polowego, brakowało sprzętu gimnastycznego. Czasem konkretne ćwiczenia musiała zastępowała pogadanka na ich temat. Zimą dodatkowo zajęcia utrudniał brak ogrzewanych pomieszczeń. Równie ciężko było realizować program z zakresu przysposobienia wojskowego, a zwłaszcza strzelectwo. W komórkach organizacyjnych PRW nie uwzględniono dostatecznej liczby broni, a jej uzyskanie od wojska czy urzędów bezpieczeństwa było poważnie utrudnione „albo wręcz niemożliwe, co powoduje nieprzeprowadzanie programowych strzelań”⁴⁰. Sprawa ta przeciągała się w czasie, a sytuacja nie ulegała poprawie.

7. Likwidacja przysposobienia rolniczo-wojskowego

Wszystkie te okoliczności spowodowały, że już w końcu 1947 r. dalsze funkcjonowanie PRW stanęło pod znakiem zapytania. W hufcach zorganizowano około 300 tys. osób⁴¹. Nie była to więc cała młodzież wiejska w wieku od 16 lat. Nie osiągnięto tym samym spodziewanej powszechności szkolenia. Szacując całą populację mieszkańców Polski w wieku 16–25 lat na około 4,5 mln, z czego co najmniej połowa żyła na wsi, widać wyraźnie, że w jednostkach PRW uczono tylko skromną jej część. Ponadto poważnie ograniczono zajęcia fachowe tzn. przygotowujące do zawodu rolnika, na rzecz wojskowych i politycznych, przy czym połowa z zaplanowanych zajęć z różnych powodów

³⁹ CAW, GZPW, sygn.IV.502.1.378, Sprawozdanie II Oddziału GZPW za wrzesień 1947 r., 5 X 1947, k. 289; tamże, sygn. IV.502.1.597, Sprawozdanie zastępcy szefa Zarządu Polityczno-Wychowawczego..., k. 5.

⁴⁰ AAN, PUWFiPW, sygn. 4, Pismo szefa Departamentu Uzbrojenia MON do II wiceministra obrony narodowej, X 1946, k. 59; tamże, sygn. 14, Sprawozdanie Wydziału Przysposobienia..., k. 54; tamże, sygn. 82, Rozkaz nr 1 dyrektora WUWFiPW w Lublinie, 2 I 1947, k. 243; tamże, sygn. 89, Pismo PUWFiPW do Oddziału Organizacyjnego Sztabu Generalnego, 22 XI 1947, k. 32; tamże, sygn. 89, Pismo PUWFiPW do Oddziału Organizacyjnego Sztabu Generalnego, 22 XI 1947, k. 32.

⁴¹ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1.27, Uzasadnienie do dekretu o Głównej Radzie Młodzieżowej i powszechnej organizacji przysposobienia wojskowego i pracy młodzieży „Służba Polsce”, 1948, k. 150.

nie dochodziła do skutku⁴². Dodatkowo wielu inspektorów PRW, kierujących szkoleniem w terenie nie uzyskało akceptacji politycznej. W stosunku do tych, którzy wywodzili się z podległych MRiRR Wydziałów Oświaty Rolniczej coraz mocniej operowano argumentem, iż kiedyś byli oni „gorliwymi wyznawcami ideologii mikołajczykowskiej”⁴³.

Do tych problemów doszły jeszcze względy natury organizacyjnej i formalnej. W pionie PRW zagmatwane były kwestie podległości kompetencyjnej. Brakowało jasności, czy w praktycznej działalności inspektorzy przysposobienia rolniczego podlegają inspektoratowi PRW szczebla wojewódzkiego lub powiatowego, czy też prezesowi ZSch⁴⁴. Biorąc pod uwagę fakt, że przysposobienie wojskowe w pozostałych rodzajach hufców (szkolnych i fabrycznych) także oceniano jako niedostateczne, należało się liczyć z rezygnacją z dotychczasowych rozwiązań funkcjonujących w tej dziedzinie.

W latach 1945–1947 PPR nie była w stanie narzucić własnych, centralistycznych i upolitycznionych rozwiązań w zakresie przysposobienia wojskowego młodzieży. Natrafiła w tym zakresie na opór PSL oraz na obojętność lub brak współdziałania ze strony partii i organizacji formalnie z nią współdziałających w innych dziedzinach. Ponadto deklarowanie ponadpartyjnego i ogólnonarodowego charakteru sportu i szkolenia obronnego, zgoda na zaadoptowanie do nowych warunków PUWFiPW, zaangażowanie (z konieczności) przedwojennych kadr fachowych przez samych komunistów było akceptowane tylko przejściowo, do czasu umocnienia się ich pozycji na scenie politycznej. Nadzór nad szkoleniem ze strony oficerów GZPW WP, polityczne pogadanki w czasie zbiórek hufców przysposobienia wojskowego i PRW szybko okazały się niewystarczające. Projektując zintensyfikowanie politycznego oddziaływania na młode pokolenie, zdecydowano o likwidacji dotychczasowych form przysposobienia wojskowego młodzieży, w tym PRW, i powierzeniu zadań z tego zakresu (od lutego 1948 r.) Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”⁴⁵. Jak się miało okazać – także z marnym skutkiem.

⁴² M. Kaliński, *dz. cyt.*, s. 114; T. Wieczorek, *Historia wychowania i oświaty rolniczej. Wybrane zagadnienia*, Dział Wydawnictw Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 1966, s. 244.

⁴³ AAN, Komenda Główna Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, sygn. 756, Sprawozdanie z kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu PRW w Szczecinie, 21 I 1948, k. 1.

⁴⁴ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Meldunek o PRW w powiatach..., k. 17.

⁴⁵ K. Lesiakowski, *dz. cyt.*, t. 2, s. 155–158.

The political developments of setting-up and activity of Military-Agricultural Training of youth (1947–1948)

During World War I and II not only the army but the whole nations were fighting. Therefore, military training involving all society, especially the young people, was necessary.

During the interwar period in Poland the military training of youth was developing but it never had universal character. After the ending of World War II the idea of involving all young people in military training was instigated in Poland again. One of the instruments of this policy was Military-Agricultural Training of youth.

This postulate was not realized because the project did not obtain political support, primarily the resistance of Polish village youth was not broken down, before engagement in this political action. Therefore, in 1948 the Common Organization “Service for Poland” was created. It was a new form of military training of Polish youth.